

N^o 1

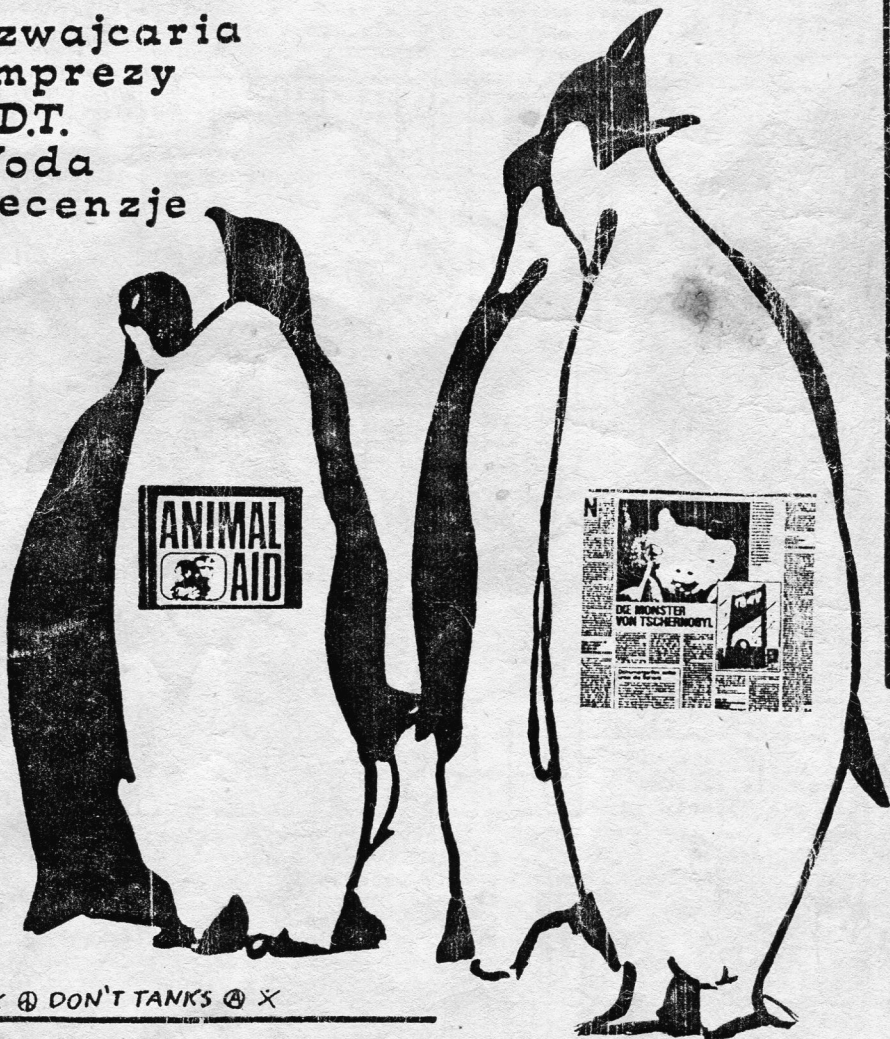
EKOLOGICZNO MUZYCZNY
ZINE .09.1989

GREENCORE



HARDCORE
PUNK

- Szwajcaria
- Imprezy
- D.D.T.
- Woda
- Recenzje

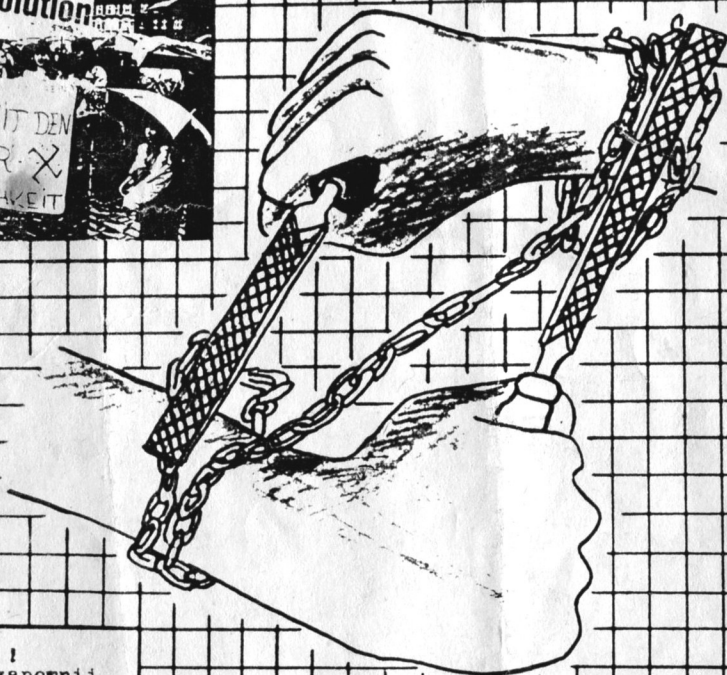


X @ DON'T TANKS @ X

nie Będzie ~~Żadnej~~ Rewolucji -

NIE BĘDZIE ŻADNEJ REWOLUCJI

MUSISZ ZAKŁATWIĆ
TO SAM



PAMIĘTAJ !
Pisząc nie zapomnij
dołączyć koperty i
znaczkę.

Poraż tylko przeka-
zen.

GREENCOREa można zamawiać listownie.
Koszt: aktualna cena 250 + 200 zł.-na
opłatę pocztową.

Za każdy nadesłany raport, artykuł itd.
2 numery gratis.

Prześlij cas. C-60, a dostaniesz demo
HCP cena: 100zł.(wkładka+texty)+200 zł.(poczta)

BĄDŹ AKTYWNY NIE RADIAKTYWNY!!!

CZESC, HEJAS !!

Witamy jako nowe piśmko w naszym pełswiatku. Nazwa - "GREENCORE" (tak, tak nie popełniliśmy błędu, chodzi o "zielony rdzeń", chociaż nie przeszkadza nam podobieństwo fonetyczne z GRINDCORE™) wyraża nasz stosunek do otaczającego (ginącego) świata. GREEN-zielony jest kolorem spokoju, natury, czystości, wolności, a także bogactwa (\$) i ten przymiotnik zobowiązuje nas do zajęcia się tematem szeroko rozumianej ekologii. CORE dotyczy muzycznej afery tego zine'a. Jest i będzie to pismo na jakie nas atak, dlatego z góry przepraszamy wszystkich, których zawiedzie pewna stereotypowość numeru. W miarę rozwoju spróbujemy jak najdalej od owej stereotypowości odbiegać (no, ... zobaczymy jak z tym będzie). Pierwszy nr. przynosi raport ze Szwajcarii, artykuł o skażonej wodzie i truciznie DDT, trochę recenzji rzeczy mówych (i nie tylko), relacje z imprez, a ponadto kilka tekstów, zdjęć itp., itd. "Jedynka" nie jest zbyt obzerana, ponieważ zaczynamy, a jak wiadomo początki są trudne - stąd niedociąganie w postaci błędów w "druku" (zgłębiany dopiero arkana pisarstwa maszynowego, co widać), grafika pozostawia również wiele do życzenia. Obiecujemy poprawę!

Mamy zamiar założyć rubrykę listów, ale ta kwestia pozostaje wyłącznie w Waszej gestii. Pisacie i wypowiadacie się na różne tematy: od deskorolkarstwa - do pijanstwa, od praw ludzi - do praw zwierząt, od muzyki - do religii. Słowa: PISZCIE, PISZCIE i jeszcze raz PISZCIE. Bardzo mile widziane będą wszelkie materiały (komentarze, sprawozdania, zdjęcia, doniesienia, itp., itd.) z zakresu ekologii. Liczymy na Waszą pomoc!!!

My ze swej strony postaramy rzetelnie przykładać się do roboty. To tyle tytułem wstępu.



ADRESY: Piotr Mielewaki
ul. Nad Potokiem 21/13
60-639 POZNAN

Tomasz Matysiak
os. Kraju Rad 35/159
61-699 POZNAN

Chemie-müll-Deponie Georgswerder*

gestalt das Ultralight
RESISTANCE PRODUKT

Zürich

Relativity

SZWAJCARIA

For Music Lovers

Switzerland



RESISTANCE
PRODUCTION

Szwajcarska scena punk /hardcore właściwie nigdy na większą skalę nie istniała, choć pierwsze kapela i ziny zaczęły powstać już w 1976r.. Do legendarnych bandów pierwszego rzutu należą: SPERMA, T.N.T., BELLERNE, CHIN CHIN, KLEENEX (kwartet żeński).

Obecnie cały ciężar działalności i rozwoju sceny spoczywa na barkach młodych tych spod znaku krzyżyka i czterech "DON'T". Właśnie teraz rodzi się coś na kształt zarodka przyszłej, zupełnie nowej, "prawdziwej" sceny, a to za sprawą kilku bardzo aktywnych kapel, ludzi robiących ziny i małych wytwórni wydających kasety i płyty. Jednak szczerze trzeba powiedzieć, że jak na zachodnie warunki to naprawdę szwajcarski ruch hardcore nie jest zjawiskiem zapierającym dech w piersiach. Dzieje się tak zapewne dlatego, że Szwajcarzy są bardzo konserwatywni i i zamknięci w sobie. Większość społeczeństwa to bogaci ludzie, rody bankierów, przemysłowców, bogate mieszczaństwo. Wszyscy ludzie pożytkują energię na

podnoszenie zysków i podnoszenie swej pozycji klasowej. Jest to "typowy przykład społeczeństwa zdegenerowanego przez dobrobyt". Ha ha, i "spokojny ewolucyjny rozwój". Na tym gruncie wszelkie ruchy alternatywne i kontrkultury mają niezwykle ciężki żywot. Obecnie jest w Szwajcarii tak bardzo nas rozklekaniwana "zachodnioeuropejska tolerancja". Jedyńa sprawa, która może poruszyć Szwajcarów zakochanych w swoim pięknym landzie jest ekologia. Dlatego też szwajcarscy aktywiści wykorzystali ten fakt i ściśle współpracują z ruchem GREENPEACE, przekazując na jego działalność fundusze z koncertów i wydawnictw hardcore-owych. Powoliło to nie tylko przełamać niechęć "obywateli", ale pozyskać wielu zwolenników. W każdym bądź razie wywalczyli sobie jako-

taką swobodę działania co daje szanse na szybki rozwój tamtejszego ruchu h.c..

Wspominałem, że spoczywa on na barkach kilku nastu-kilkudziesięciu aktywistów. Jednym z nich jest mój przyjaciel el Pablo. Jego historia w tym ruchu jest podobna do wielu innych. Jakies 7-8 lat temu był jednym z m-tysięcy punka, dla których szczytem buntu była puszka piwa i nadwiekowana akóra. Gdzieś w 82/83 przeszedł na wegetarianizm, a później gdy mu bardziej odbiło na S.E.. Od tej pory zaczął myśleć. Podszkolił się w znajomości angielskiego i francuskiego co przy ojczystym niemieckim pozwoliło na rozwinięcie skrzydeł międzynarodowej działalności. Teraz praktycznie ma

kontakty i utrzymuje przyjaźń z najbardziej aktywnymi ludźmi i kapelami w Europie. CZAS zaoszczędzony na picciu paleniu, pieprzeniu i dragowaniu wykorzystasz na zgłębianie tajników gry na perkusji. Obecnie gra i śpiewa w 3 kapelach punk/h.c. (The Brains of Humans, Orange World, The Chain Liberty).

Ponadto wydaje zine-a ALTERNATIVE (w wersji angielskiej) o objętości 68 str.-A5, co dla tych, którzy się w to kiedykolwiek bawili daje pewien obraz nakładu pracy. I teby wypełnić sobie do końca czas, "okazy z nudów" założysz wytwórnię RESISTANCE PRODUCTION Wydająca trochę krążków i taśm



POLLDÄNE

Ważny teraz pod lupę ową szwajcarską scenę. Bo najciekawszych kapel zaliczyć można: PLEISCH (zdecydowanie najlepszy obecnie zespół H.c./punk z dobrymi, socjo-politycznymi tekstami. Grali ostatni z TRYBUNA BRUDU w Berlinie Zach.)

dobry h.c.). Wazystkie te kapale są teraz bardzo aktywne, dają dużo koncertów (na które z reguły przychodzi 30-200 osób)

Ciekawą formacją jest PSYZCHO grająca psychoc h.c. i składająca się tylko z dwóch ludzi: perkusisty+voc. i gitarzysty+voc.

Umieją wydobyć z instrumentów taką samą ilość dźwięków, sprzężeń, zgrzytów, pogłosów, że jest to naprawdę total czad W88r. wydali splita pt. KALIYUGA (w USA) z peruwiańską kapelą h.c.. CALHON CONQUER wydał ostatnio 12" EPkę, na której ciekawą pozycją jest kawałek HUSKER DU pt. "Diane" nagrany w ultra wolnym tempie. Naprawdę fajną kapelką jest GEEK STOMPERS



SMELLY GUMBAS

Pytanie: po co o tym pisać? Ano dlatego, że (tu slogan) jest to wspaniały przykład do naśladowania, a być może i recepta na stworzenie w Polsce sceny h.c. z prawdziwego zdarzenia. Kilku-kilkunastu takich ludzi może osiągnąć całą robotę.

POLLDÄNE (punk rock na przyzwoitym poziomie)
SMELLY GUMBAS (bardzo oryginalny punk)
THE BRAINS OF HUMANS (polit-pogo-hippie)
NON CONFORM (polityczny)



Sprawy techniczne (miejsca na próby, koncerty etc.) są rozwiązywane przez "instytucje" JUGENDKULTURHAUS-ów, czyli Młodzieżowych Centrow Kultury. Mimo, że zbudowane i przekazane w ręce młodzieży p-rzez władze, są niemal całkowicie niezależne. Jednym z takich ośrodków jest zuryskie DYNAMO skupiające wokół siebie aktywistów sceny punk/h.c.

Pokrótce przedstawiam zarys działalności tego klubu. Dział MUSIKTREFF jest jednym z wielu działów tego M.C.K.-u, który otacza opieką wszystkie chętne do współpracy zespoły. Na MUSIKTREFF składa się 5 sal prób z kompletnym wyposażeniem tzn. piece, perkusje, mikrofony, itd., 1 duża sala koncertowa z przodami, konsolą, odsłuchami etc., wykorzystywana oprócz koncertów na wystawy, przedstawienia, spotkania itp.. Jest tutaj również studio nagraniowe z 4 śladowym magnetofonem i wszystkimi bajerami potrzebnymi do nagrania przyzwoitego demo. Ponadto jest barek gdzie można coś zjeść, wypić, pogadać.

DYNAMITWOCH-wtorek z dynamitem to forum zuryskich muzyków i słuchaczy. Co tydzień koncert, otwarta próba lub jamy muzyczne.

MUSICMARKET-pomaga rozwiązywać szeroko rozumiane problemy muzyczne. Od problemów stricte muzycznych (tzn. sposobu gry, doradztwo przy zakupie instrumentu itp.), po przez sprawy techniczne (naprawy), pomocy w zrobieniu nagrania aż do pomocy w znalezieniu nowego muzyka itd..

ponadto MUSIKTREFF organizuje imprezy, trasy jest punktem kontakto-
wym dla kapel i ludzi spod znaku h.c. i nie tylko...

B.

Jeśli interesują was dokładniejsze informacje o kapelach czy scenie szwajcarskiej piszcie.

Probleme oder Anregungen
Musikalisches
etc.). Er finden
im MUSIKTREFF statt.

die regelmässige stattfindende
DYNAMO präsentiert Musiker
kritisiert, angeregt, beschallt.

ETO KILKA ADRESOW:

DIOXIN c/o Marcel Reich
Visura, 7014 Trin

FLEISCH c/o Luk Schumacher
Kircastr. 63, 8810 Horgen

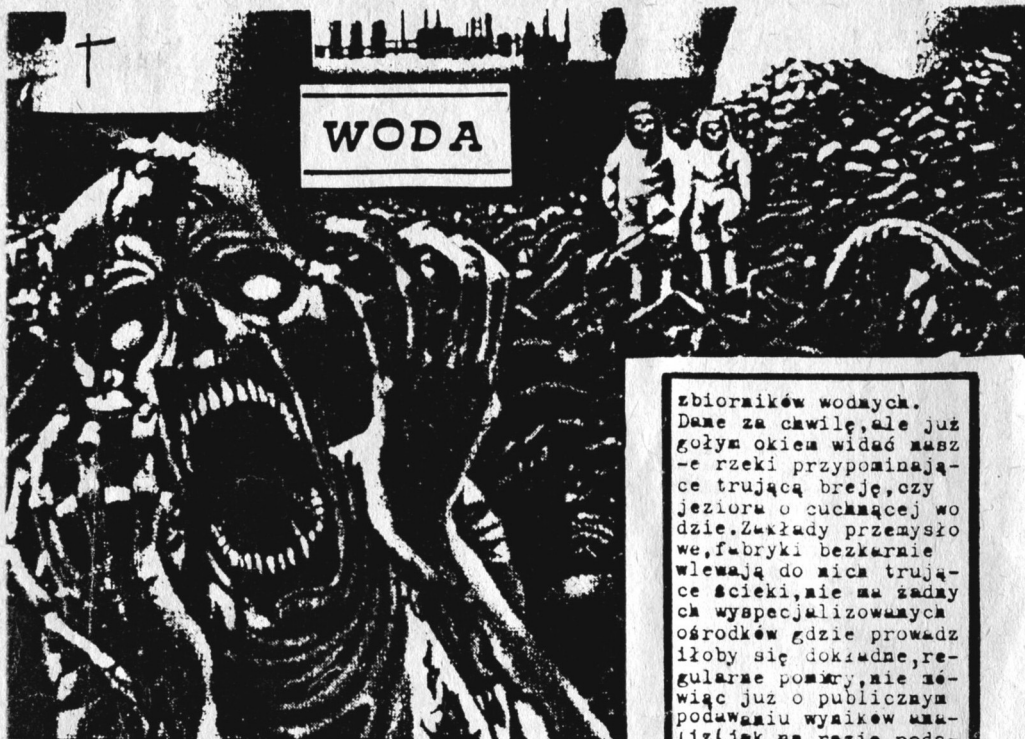
GERI STOMPERS
Postfach, 8021 Zurich

SWINGING ZOMBIES
Unterwegli 42, 8404 Winterthur

SPIRIT OF YOUTH (zine)
c/o Nad Lorilo
14 Rue Leon Jaquer, 1400Yverdon

DEPRIVED VISION
c/o sergio Geretto
Langgrütstr. 14
8047 Neuhausen

WODA



zbiorników wodnych. Dane za chwilę, ale już gołym okiem widać naszą rzeki przypominające trującą breję, czy jeziora o cuchnącej wodzie. Zakłady przemysłowe, fabryki bezkarnie wlewają do nich trujące ścieki, nie ma żadnej wyspecjalizowanych ośrodków gdzie prowadziłoby się dokładne, regularne pomiary, nie mówiąc już o publicznym podawaniu wyników analiz (jak na razie podaje się tylko poziom...

Woda jest najważniejszym czynnikiem życiowym. Gdyby 4 miliardy lat temu nie doszło do połączenia owych 2 atomów wodoru i jednego tlenu to byśmy pewnie teraz nie rozstrzygli problemów polskiej sceny h.c.. A więc woda musi być zawsze dostępna dla podstawowej jednostki - organizmu - jaką jest komórka, gdyż wszystkie reakcje biochemiczne zachodzą w wodzie (również myślenie). Z chwilą ubywania wody następuje spowolnienie procesów życiowych, aż do śmierci.

W Polsce na skutek zanieczyszczenia rzek i jezior, które są głównymi dostarczycielami tego płynu obserwujemy obecnie pierwszą fazę obumierania - czyli spowolnienie procesów życiowych. Tyczy się to rów-

nież sytuacji w kręgu muzyki h.c., która ostatnio bardzo podupadła (jeśli kiedyś w ogóle stała na nogach). No, ale przejdźmy dalej. Są organizmy, które mogą żyć bez dostępu wody np.: porosty, mchy, niektóre zwierzęta pustynne, ale my się do nich nie zaliczamy (choć taki skłamał intelektual na poziomie mchy czy porostu niestety). H₂O chroni naszą planetę przed spalaniem przez słońce. Jednym słowem należy powiedzieć, że WODA TO NAJWARTOŚCIOWSZY PŁYN NA ŚWIECIE.

Dlatego wkurza, że władze polskie, a także i społeczeństwo (bo w przeważającej części ma wszystko w dupie i myśli o zarciu, chłaniu i forcie) podchodzą z taką beztroską do tragicznej sytuacji naszych

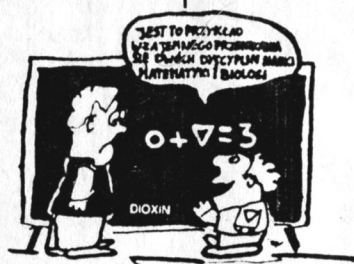
rzek i ewentualnie czy coś ubyło lub przybyło. Kozrztutna i nieprzemysłowa gospodarka nawoździ do tego, że znaczna część zamiast używać uprawy przedostaje się z opadami do rzek i jezior powodując śmierć ryb, trucie ludzi i zwierząt. Użyźniona woda jest znakomitą pożywką dla trzciny i wodorostów, które w przeciągu 5 lat mogą przerodzić piękne jezioro w bagno i mokradła. Można podać wiele przykładów, także i z Wielkopolski, gdzie zniknęły całe kompleksy jezior i stawów znajdujące się w pobliżu wielkich PGR-ów i pól uprawnych. Dziś ich miejsce zobaczysz piękne żany trzciny i błotne mokradła gniących wodorostów. Ponadto rabunkowa gospodarka la-

Wielkopolska

sami prowadzi do stepo-
wieniu dużych obszarów
np. w Wielkopolsce. Jak
wygląda życie na pusty-
ni (czy też jego brak),
chyba nikomu nie trze-
ba opisywać, a jak na-
razie jesteśmy na do-
brej drodze aby nasze
dzieci miały pod dosta-
tkiem piasku do zabawy.
Ponadto wręcz rozbój
czyniony w przemyśle
wydobywczym (zwłaszcza
kopalniach węgla bru-
natnego) prowadzi do
stałego, szybkiego opad-
nia wód gruntowych, co
można odczuć na własne
j skórze, zwłaszcza lat-
tem w okresowych ograni-
czeniach dostaw wody pit-
nej w miastach.

Jakie to wszystko bę-
dzie miało skutki za 10-
20 lat, trudno sobie wy-
obrazić. Dlatego jeśli
stanie się to najgorzej
czyli zatrzymanie pro-
cesów życiowych na sku-
tek braku czystej wody
będziemy mogli pogra-
tulować sobie samemu
na tym świecie.).
Nie pozwalajmy więc na
szczyt rzek i jezior,
nie godźmy się na gra-
bierz bogactw natural-
nych, stawmy w obronie
każdego zagrożonego dr-
zewa. Każdy przejaw wal-
ki o nasze życie je-
stniejszy. A próbuj-
my każdą formę dzia-
łania: od kilku oso-
bowych głódówek do
wielotysięcznych na-
rządów na fabryki śm-
ierci, od akcji typu
NON VIOLENCE do ak-
cji bezpośrednich. KAŻDY
MA PRAWO WALCZYĆ W
OBRONIE WŁASNEJ!!

Zapraszamy wszystk-
ich zainteresowanych
do współpracy.
Przysyłajcie własne
raporty i sprawozd-
ania dotyczące de-
gradacji przyrody!!
B.



Woda w Polsce				
	Jedn. miary	1975	1980	1985
OPAD	mm	761	787	600
	km ³	227	241	210
ODPŁYW	km ³	62	81	70
	%	30	33	34
Pobory wody w P.R.-u				
OGÓŁEM	km ³	10113	14648	15453
KOMUNALNE	km ³	1500	2133	2926
	% ogółem	15	19	19
ROLNICTWO; LEŚNICTWO	km ³	1081	1323	1602
	% p.o.	17	9	10
PRZEMYSŁ &	km ³	6932	10158	10920
	% p.o.	65-68	71	71

Czystość wód KLASA

LATA	DŁUGOŚĆ BADANYCH RZEK (km)	I	II	III	IV
1964-67	11493	344	3330	1799	2617
1978-83	13993	847	352	4316	5308
W odsetkach					
1964-67	100 %	33 %	29 %	16 %	23 %
1978-83	100 %	6 %	25 %	31 %	38 %

WYJAŚNIENIA

KLASY: I - pitna
II - po przegotowaniu
III - przemysłowa
IV - porażona

B.

RECENZJE

I heard a number of
sweet songs and was so
delighted.



OPINIE

DROWNING ROSES

DROWNING ROSES "Aus Porachung und Technik"

POSTĘP I TECHNIKA

"Rednie Ziemie sobie uleża" -
szlachetnie rozkazy
Nieszczyliście narody i brukowe
kultury tego namię
Wszystkie sągi na głowy kreles
i pases
O, tak, Zaczęła się pogoda za wła-
-dza
"Błogosławieństwo ludzkości" to
Jego miłbi
Przemysł zleżał wszystkie prze-
trozi
I gdy David na Jezusie słudzeja
Ja wica, wywieściem na tylko dla
Główna
Zwyczajnie wszystkie choroby,
przełamały trudności
Poznało kosmos i mikroby, ślami
pokonało świat
Ale jest drugie błogosławieństwo
-cierpienie
Złazczy, ismy ziemię dla naszego
"Bezpieczeństwa"
Męskawy twierdzą, zatrzymamy nasz
-o morza
Za grube miliony uszrobiliśmy ka-
sda armię
Kasze huła wszystko smarowały
Ale jedna pociecha została
KAT CZĘKA NA NAS!



DROWNING ROSES

"Think Are Not..." LP
1988

To RPN-owskie trio za
debiutowało w 87 cie-
kawym singielkiem pt.
"Aus Porachung und Te-
chnik".

Być może niektórzy prz-
ypominają sobie, że by-
ła to dość szybka, sko-
czna, bardzo przebojo-
wa muzyczna o lekkim
metalowym zabarwieniu.
Jednym słowem wpadają
ca w ucho.

Pierwszy LP D.R. to
już nie przelewki.
Jest kawał solidnego
CROSS OVER, sprawnie
zagrane z ciekawy-
mi pomysłami. Niektóre
kawałki są naprawdę
na najwyższym pozio-
mie ale przy amerykań-
skim zalewie płyta ta
ginie w morzu podobaj-
ca, (może lepszych) pr-
opozycji. Moim zdaniem
D.R. jest jak na dzi-
siaj nie docenione.
Myślę, że po zmianie
perkusisty dadzą je-
szcze czału. Polecam
te 12 numerów z opi-
sanej płyty. B.

RIPCORD "Poetic Just- ice" LP 1989

Bardzo dobra kapela
spod znaku nowego an-
gielskiego core'a.
Już "Intro" zaczyna-
jące nowy drugi LP
mówi coś o ciężkim,
surowym brzmieniu te-
go krążka. Następne nu-
mery to już szybki,
wręcz bardzo szybki
hard/grindcore z lic-
nymi zmianami tempa i
ciekawymi rozwiązaniami
stylistycznymi i br-
zmieniowymi. Mogę mu-
zyka RIPCORDA jest św-
ięta bardzo interesu-
jąca, zagrana w perfe-
kcyjny sposób.
Wszystko jest takie
jakie powinno być!

RIPCORD

brzmienie gitar, czad-
garów idealnie współ-
grają z wysmienitym
vocalem Steve'a.
Trudno wymienić wyró-
żniające się utwory
spośród 21 naprawdę
hardcore'owych pere-
łek.
POLECAM CAŁEGO LONGA
B.



-MDC-

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
-MDC-"Millions of Damn Christians"
 LP 1987

Nie jest to bynajmniej nowość, ale jako zagorzali fan jednego z najstarszych i najbardziej znanych hardcore'owych bandów muszę sobie ulżyć. MDC to geniusze w tym co robią. Każda ich nowa płyta (ta jest 3 z kolei, a ukazały się 3 następne) niesie nowy potężny ładunek energii, przekazu i radości. "Millions of damn Christians" jest kontynuacją poprzedniego krążka "Smoke Signals". Przynosi kilka twardych, zgrzytliwych, bardzo ekspresyjnych numerów w szybkim tempie o niezwykle nagromadzeniu dźwięków. Znaleźć możemy również śliczną balladę na gitarze klasycznej w klimatach hiszpańskich. Jest też kilka eksperymentalnych i wolnych kawałków, a jeden ("Police Related Death") jest wręcz utworem medytacyjnym.

A wszystko to spięte kłamrą profesjonalizmu i geniuszu wykonaw-

HARDCORE HOLOCAUST 1987/88
 split LP

25 kawałków, 9 kapel wybranych z sesji John'a Peel'a. Zabójstwo dla ucha, coś nie samowitego, a ponadto czad różny. STUPIDS- doskonała forma, lekkie brzmienie, melodyjne ale czuujące. ELECTRO HIPPIES- trochę inny niż na "The only good punk..." ale dobry. RITKEM NOISE TERROR- wg. mnie to jest nr.1 na wyapach tyle, że zawiera tekst "Caury of Screaming"- pochwa za pijanstwa i narkomanii, ale czad nieprzeciętny, a do tego dwa objędne vokale. BOLT THROWER- jedyny słaby punkt tej płyty (thrash metal). INTENSE DEGREE- dobra kapela ale w końcu się nudzi. UNSEEN TERROR- słyszałem nigdyś ich kawałek pt.: "Caufield for president", a teraz nie mi się podobał ale utwór na H.C. H. jest średni- trochę rozczarowuje. NAPALM DEATH- jak zwykle znakomici. DOCTOR AND THE CRIPPER- melodyjna b. szybka muzyka, ładne to jest, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wokalista jest pod dużym wpływem Lemmy'ego z MOTORHEAD. No i... DOOM- dla mnie odkrycie. słyszałem ich po raz pierwszy i zakochałem się od pierwszego usłyszenia. Dwa kawałki robią wrażenie, czad gitar, niesamowity wokal i perkusja sta jak w transie wybijający rytm to jest DOOM. Teksty O.K.. Warto sięgnąć po tę płytę i posłuchać rozkręcając sprzęt na full- zaręczam, że ciarki to minimum. M.

Texty z HARDCORE HOLOCAUST
 znajdziecie na nap. str.

NAPALIM DEATH - "Faszystowski światło"
Jest w tobie faszysta
Kontroluje twoje życie
to co robisz
FASZYSTOWSKA KONTROLA
Jest w twojej głowie
faszysta
Kontroluje twoje myśli
aż do twojej śmierci
FASZYSTOWSKA KONTROLA

ALTRONIK NOLSK TERROR
Jeszcze jeden gwiazda do
trumny
Farytyma kostucha na na-
stępną scenę
Następny wielki biznes
powraca by
zabijać nasze marze-
nia
Jeszcze jeden gwiazda do
trumny
Bezmyślnie demony i dia-
bły bez miłości
Ty kurwa jesteś niewiasta
domy tego
Jeśli ci zostanią nasze
sceny w ruinie

Crosso-ver, nie starajcie się ota kasety nie je-
st ona produktem h.c.
czy thrash, jest to po-
 prostu metal z melody-
 cznymi wpływami h.c. i
 ortodoksem (GEM, RIFLOIS-
 ED) na pewno się nie spo-
 doba. De rzeczy. ANARCRU-
 ST - najlepsza kapela na
 tej składance. 6 czadow-
 ych kawałków na tyle j-
 ednak zręcznicowanych,
 że nie nudzą. Najlepszy
 kawałek to "Friends" mu-
 zyka typu STIRKY, cieka-
 wy tekst. VANITY 4 - inter-
 esująca muzyka, czad al-
 e vocal do dupy - pauje
 cały efekt. Chyba najsz-
 absza kapela na kaseci
 e, ciekawy utwór to "Now
 She's Dead" (instr.)

PTOOOING - muzyka podob-
 na do ANARCRUST, ten sa-
 m wokalista, ciekawe te-
 xty, "Poison Honey", "Ke-
 ystan", "That that Shit"
 (jeden z ciekawszych n-
 umerów - świetny wstęp)
 w sumie dobrze. Chętnie
 się tego słucha. SKI BL
 AVES - kapela momentami
 przypomina holenderską
 grupę GEPPEL, wesołe
 teksty np. "Tommy is a
 Zombie", najlepszy nume-
 r to "Live is a Party"
 O.K.

Całose ciekawe, co pra-
 wda spodziewałem się
 jakiegos ortodoksyjne-
 go grind - lub thrash-
 core'a, ale i to jest
 dobre.
 Do kasety dołączono zł-
 ne'a z tekstami i fotka-
 mi. Wszystko b. staranni-
 e wydane.

M.



ANARCHYST - "Jedyna dro-
 ga do śmierci"
Omiłowne repatriacje
Zbiegów w Europie
Do ziemi gdzie się uro-
 dził
Gdzie czeka ich wyrok
Wyrok, wzięcie lub
śmierć
Zależy od rządowej de-
 cyzji
Chcę oni wiedzą o nie-
 wiastach
Ludzi będących w wię-
 zieniu
JEDYNA DROGA DO ŚMIERCI
Podobnie transportowa-
 no Tydem
ale teraz oni poleca-
 jąm, ożar
Dlaczego ich wyrokami na-
 bywa śmierć
Gdy możemy być w spokoju

SEI SLAVES - "Życie to
 przeżycie"
Siedzę przy barze i czu-
 je się świetnie.
Jestem bez pracy i pozna-
 wlosy basaku szcaka.
Nie przesłusz się szcaka
i nie troścą o nic
wstał i zaśpiewał: życie
to przeżycie
Nie traci czasu na zna-
 miania, nie słuchaj JUY
DIVISION
O nie ty jesteś silniejszy
są niż ci się wydaje
Ja ciebie kocham - dlate-
 go śpiewaj
Życie to przeżycie.



"FOR THOSE ARE DEAD" *88
split demo C-60 (Hol.)

Jak sugeruje sam tytuł:
"Dla tych którzy są głu-
 si" mamy do czynienia z
czadem. Główni bohaterow-
 ie to: ANARCRUST i
VANITY 4, str. 3: PTOOOOIN
G i SEI SLAVES.

Jeszcze słowo do tych,
którzy nie lubią muzyki

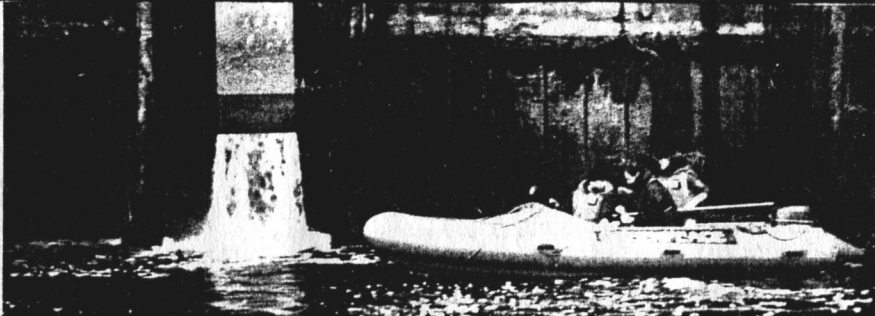
⓪ **UWAGA!** ⓪ **TRUTKA** ⓪ ⓪

Pijąc herbatkę, siedząc wygodnie wpięknie pomalowanym fotelu i jedząc pa-luszki zapakowane w estetyczny woreczek foliowy nie zdajemy sobie aprawy z niebezpieczeństwa jakie jest w zasięgu ręki, a nawet bliżej. Pijemy, spotywamy i wdychamy oszłamioną super-trutkę DDT. Pomitamy text ro-zwieje i wyjaśni nieco ten tajemniczy wstęp...

TRUJĄCE I ZBYTECZNE

"DDT jest idealnym środkiem na insekty!". Tak przyznajmniej, sądził w 1939 laureat nagrody Nobla, wynalazca Paul Müller. Dwuchlorodwufenylotrójchloroetan, tak nazywa się w fachowym żargonie, był pierwszym syntetycznym sztucznie otrzymanym środkiem zabijającym owady. Jednak oprócz jego owadobójczych "zalet" jest trującym dla oto-czenia - głównie łąk, pastwisk, upraw. Jest on tak trwały chemicznie, że w naturalnym obiegu bardzo powoli ulega rozpadowi, a wręcz wcale jemu się nie poddaje. Trucizna odkłada się w organizmach roślinnych i zwie-rzęcych, powoduje powstawanie komórek rakowych i nowych, zdegenerowanych mutacji, DDT zalicza się do tzw. uzdatniaczy wody/DDT lub jego związki/ z wodą aktywnym zawierającym oprócz wodoru i węgla, także chlor.

Pobieranie próbek wody



Już niewielka domieszka tego związku jest silnie toksyczna. Pomimo tego dostaje się codziennie do naszego organizmu za pośrednictwem owej wody, PCW (polichlorowinyli-używany w przemyśle chemicznym. Bardzo popularny surowiec do produkcji wykładzin podłogowych, torbek foliowych-atomo-wanych także w przemyśle spożywczym i innych przedmiotów powszechnego użytku), lakierów (do mebli, urządzeń gospodarczych itp.), farb, klejów, i innych substancji zawierających jego pewną ilość. Jako, że DDT jest trwałym środkiem chemicznym jego obecność stwierdzono w powietrzu, wodzie pitnej i pożywieniu. Związek ten odkłada się w ludzkiej tkance tłuszczowej gdzie jest magazy-nowany. Tutaj jest jego "przystanek końcowy" ponieważ organizm nie po-trafi rozłożyć związków chloru. Już z mlekiem matki pobierają tkanki lu-dzkie tą truciznę. Wobecnych czasach człowiek w ciągu swego życia spotyka się z DDT ciągle. O agresywności tego środka może świadczyć fakt, że po niewielkim czasie od wynalezienia DDT już w 1947 r. amerykańskie ins-tytuty zdrowia stwierdziły jego zawartość w wątrobach szczurów nie-jednak (co gorsza trucizna przechodziła z jednego pokolenia na drugie chociaż ustanożo podawanie środka).

c.d. na nastp. str.

Trucizna niszczy kod genetyczny przyczyniając się do powstawania nowych mutacji często chorobych i niekaszalnych co fatalnie odbija się na potomstwie. Oprócz tego atakuje centralny układ nerwowy, wdziera się do tkanki skórnej, wywołuje depresję i wzmożoną agresywność. Szkody zdrowotne wywołane przez chlorowanie wody (a co za tym idzie stosowanie DDT) są drugą pod względem częstości przyczyną chorób zawodowych (w krajach przem.). Pomimo tego BŁDZIE TEN ŚRODEK NADAL PRODUKOWANY. Ciągłe wydostaje się on w postaci odpadów poprodukcyjnych do grodzisk dzięki takim przemysłom jak: metalowy, chemiczny, papierniczy itd...

Szczególnie niebezpieczne są pochodne PCW i oleje transformatorowe (stosowane do chlodziennia potężnych transformatorów w elektrowniach, stacjach przekładnikowych st. transformatorowych np.: osiedlowych, lokomotyw elektrycznych, centralach telefonicznych... czyli właściwie spotykane na każdym kroku.).

Ponadto olej transf. jest po zużyciu palony i oprócz DDT wydziela do atmosfery szalenie trującą DIOXYN-ę i trujący związek eteryczny FURAN.

Jedną z metod ochrony przed trucizną jest stosowanie całkowicie zdrowych metod uzdatniania wody, czyli bez udziału związków chloru.

Jedną znowszych jest zastosowanie organizmów żywych - specjalnych bakterii, które oczyszczają i uzdatniają wodę. Ze względu na kolosalne koszty (obróbka 1 tony wody kosztuje ok. 3000 D.M.) metoda ta pozostaje narazie w fazie prób.

Niestety nie mamy dokładnych danych z terenu PRL-u, ale wiadomym jest fakt jakości wody w polskich wodociągach. Stan urządzeń w oczyszczalniach i przepompowniach jest tragiczny. Poziom DDT w rzekach jest wysoki. Utrzymuje się stały poziom zatrucia DIOXYN-ą.

Niezwykle trujące oleje transformatorowe ze względu na nieregularną wymianę i złą eksploatację są wielokrotnie odprowadzane wprost do kanalizacji, często z uwagi na tragiczny stan techniczny urządzeń na skutek przecieków przedostaje się do ziemi powodując skażenie roślin, a co za tym idzie w następnej kolejności ludzi i zwierząt. Zwróćmy uwagę jadąc pociągiem na trzaski piasku przy torowiskach czy też na bocznikach. Jest to olej transformatorowy wyciekający zniszczelny i nadmiernie wyeksploatowanych lokomotyw elektrycznych. Powiążmy ten fakt z mnogością psawisk i pól uprawnych biegnących wzdłuż linii kolejowych i ze świadomością, że wystarczy

niewielkie stężenie DDT, aby wywołać nieodwracalne zmiany w organizmie. Dodając jeszcze nie zwykłą trwałość tej toksyny i to, że natura nie potrafi jej rozłożyć nie trzeba już nikomu tłumaczyć niebezpieczeństwa i wagi problemu. W Polsce na tą sprawę tzw. opinię społeczną nie zwracają do tej pory należytej uwagi. Nie każdy zdaje sprawę z beztroski w obchodzeniu się z tą śmiertelną trucizną przez przemysł. Jest to jeszcze jeden gwóźdź do trumny dla przyrody i ludzi żyjących na skrawku ziemi między Bugiem, a

Odra.

B.



DISQUES D'occasion
PUNK
THRASH
HARD GORE
LISTES GRATUITES
MARGUERIE Bernard
La Tonne - Le Valdec
50 260 BRICQUEBEC



IMPREZY KONCERTY IMPREZY KONCERTY IMPREZY KONCERTY IMPREZY

CUDOWNY ŚWIAT HARDCORE
10.06.1989 k.o.k.
KOSCIAN

10 czerwca odbyły się w Kościanie dni jakżeby inaczej - Kościana. Na festynie z tej okazji zagrać miały największe gwiazdy polskiego hardcore'a. Jak można przeczytać z afisza impreza miała nazwę "cudowny świat hardcore'a... (i dalej)... czeka na ciebie, przybądź więc zbłąkany artysto i oddaj swój organizm od stóp do głów wulkanicznemu dźwiękowi". Przybyć więc miały: U.O.M., ZAKON ZŁEBRZĄCH, THE CORPSE, TOTAL ATTACK, CHAOS, O.P.P.F., OD JUTRA, PH DONNA, HCP. Koniec końców przyjechały CHAOS, PH DONNA, HCP, Wilgotny Obłęd (metal Kościana), Patyczak vel BRUDNE DZIECI SIDA i niespodziewanie prekursorzy poznańskiego punka BULWERSACJA. Zaczęło się po godz. 10, gdy MCP z marszu połączyło próbę z koncertem i rozpoczęło imprezę. Zmienię teraz nieco punkt widzenia bo zgłupio pisać z pozycji narratora-obszwaratora, gdy miało się przyjemność grać w Kościanie. A była to naprawdę przyjemność (gwoździ ścieżki gram na basie i śpiewam w HCP). Rozpoczę-

liśmy dość drętwo nie słysząc się na wzajem ale nie przeszkadzało to chyba publiczności ponieważ po pierwszym kawałku tu i ówdzie pośmiały się głosy żeby szybciej, czadu i zachęty do grania. Po krótkiej wymianie zdań z magłaśmiałym udało się jako tako ustawić dźwięk i poleciliśmy na skrzydłach muzyki. Muszę powiedzieć, że tak lekko jeszcze mi się nie grało. Sprawiła to przyjać laka, wesół atmosfery sprzyjająca czadowaniu. Przelecieliśmy cały repertuar, a występ zakończyliśmy wspólnym odeśnięciem i odpiewaniem przy pomocy ludzi z publiczności (Klausa, Wypys) numeru Ustawy "patologii".

Po HCP na estradę wyszły BRUDNE DZIECI SIDA w składzie Patyczak-git, śpiew. występ był niezwykłe interesujący zważywszy na fakt, że kapela B.D.S. obrała sobie formę pastiszu na różne gatunki muzyczne. I tak usłyszeliśmy: thrash, punk rocka, reggae, black metal, hardcore'a i kawałek wegetariański. Interesujące są teksty numerów. Np. metalowego: "Przejebane, przejebane, pora łączyć się z szatanem...", albo wegetariański: "Napierdalać ścierwojada, ...krew mu z ryjka tryska, on już nie

ma pyska". Na koniec publika pobujała się w rytmie "reggae, reggae reggae muzyki serca" i sprawiła gorącą owację grupie B.D.S. Jednym słowem dobra zabawa.

Potem zagrała PH DONNA ze Stalowej Woli. Moim zdaniem ciekawa formacja. Występ bardzo się podobał (choć zakieśnani awaryjni sprzątni), był to sprawnie zagrany i szybki punk rock, który momentami śmiało można było nazwać hardcore'm. Jedyne co można zarzucić to to, że faceci podeszli zbyt poważnie do występu i nie zażapali jajcarskiego klimatu imprezy na świeżym powietrzu. XXI W nowym składzie PH DONNA grała od miedawna (nowy gitarzysta) i dlatego przygotowali tylko 6 numerów O.K.

Po nich na scenę wszedł CHAOS. Niestety obejrzałem tylko początek ich występu, ale to zobaczyłem i tak wystarczająco, aby powiedzieć, że zagrali dobrze. Znam już kawałki zostały sprawnie podane i zagrane w sposób jaki przystoi kapeli z czołowej polskiej a.c.. Przy ich muzyce dobrze bawili się wszyscy i punki, i hardcore'owcy, i metalowcy, a również dzieci

z przedszkola, które mi e wiem jakim sposobem w sobotę przyprowadziła pod scenę pani przedszkolanka. Pod scenę przyjechał nawet tutaj szyskatboard'owiec w wieku ok. 7 lat, który nie rozumiejąc uśmiechów i wytykań palcami, gdy ludzie pokazywali sobie najmłodszego thrashmena, apeszył się i szybko odjechał.

Później był WILGOTNY OBLED I BULWERSACJA. Ich występu nie podejmuje się p. opisywać, chyba nie żąpie tych klimatów. Z ciekawszych w incydentów odnotować należy, że Bulwersacji wyłączono prąd po 2,5 kawałka.

Ogólnie impreza bardzo udana - jedyna w swym rodzaju. PIĄTKA DLA ORGANIZATORÓW!!! B.

THE SILENCE CRIES (Szwajcaria)
26.07.1989 REMONT
WARSZAWA

Zespół ze Szwajcarii określa to co robi jako "melancholic-punk". Nie jestem pewien czy udało im się wytworzyć melancholijny klimat, ale 30-40 osobowej publiczności (z tego 1/3 to przyjaciele grupy) chyba się podobało, gdyż po każdym kawałku odzywały się oklaski. Na SILENCE CRIES składa się dwóch ludzi: gitarzysta i basista, obaj śpiewają. Sekcję dopełnia perkusja z taśmami. Zespół na pewno nie powala na kolana, ponieważ więcej, po 20 minutach występu miałem

wrażenie, że koleś grają ciągle ten sam numer. Gdyby nie przerwy między kawałkami byłoby o tym świadczyć prze konamy. Muzyka: wyobraźcie sobie niezrozumiałą gitarę grającą (bezceną) na "ciemkich" strunach jakieś dzikie akordy, do tego bas w stylu pum, pum, pum i sterylne brzmienie perkusji wybijającej z taśmą oklepny rytm pucia-pucia. Jednym słowem ciemniutko nawet jak na PRL-owskie warunki.

(O)-HYDE PARK '89
14-20.07.1989 O.N. "Zatonie" LUBIESZEW

Skuszony obietnicą grania koncertu, spotkania wielu ciekawych ludzi i przyjemnej atmosfery nie ociągając się prze mierzylem połowę PRL-u aby znaleźć się na miejscu. Przybyłem na dzień przed rozpoczęciem imprezy i jak na razie było O.K., chociaż pojawili się już pierwsi zadymiarze (dymki i jabol podawano na li try). Organizacja ciekawa szkoda, że nie udostępniono kibli.

Koniec wody-teraz pra-

wdą: drugi "Jarocin", ok. 1000 osób w tym część głupich "fakofów" zdolnych (jeśli trzymają się na nogach) tylko do zadymy, spora część nieudolnych naśladowców Sida, dużo młodych, zwykłych zbuntowanych, którzy bali się o skórę (nie dziwny się) oraz pewna grupa zainteresowana prawdziwym działaniem. Były "szteandary" M.O. i R.S. zagroziło parę kapel na takim czy innym poziomie, byli goście z Molandii, Włoch, RFN, NRD, Francji, Węgier i socjolog z Japonii. Przyjechali również anarchiści z ZSR. Plom "kontaktów" z obcokrajowcami to od Holendrów kamera Video, od Węgry 150 zielonych, od kogoś jeszcze paszport+forsa. Nie było to bynajmniej prezydent. ZENUJACE! Szerzący się debilizm, narkomania i alkoholizm w rytm piosenki "ruma! już ostatni mój, między nami" to jedno wielkie skretyni ale gówno, stado baranów z łańcuchami, pasami już nie do osoby ale do bicia. Cheralne śpiewy "Auschwitz, Birkenau Żydzi do pieca", "Szamiz, Szamizg über alles" oraz przysięgi ze stadiów 112 ligii, złodziejstwo, pobicia, jedno



X Siedmiolówki

HC STORY X HC STORY X HC STORY X HC STORY

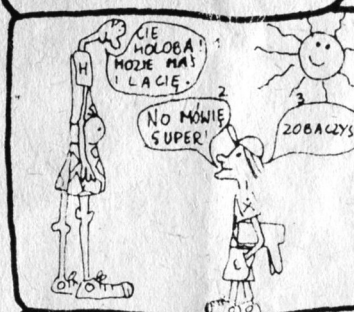
1



2



3



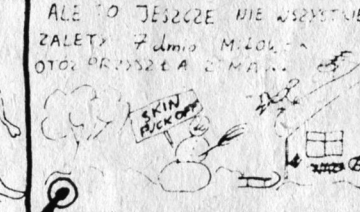
4



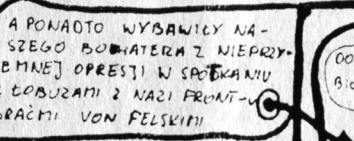
5



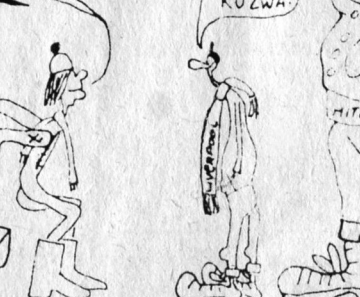
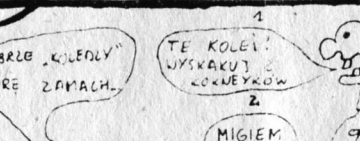
6



7



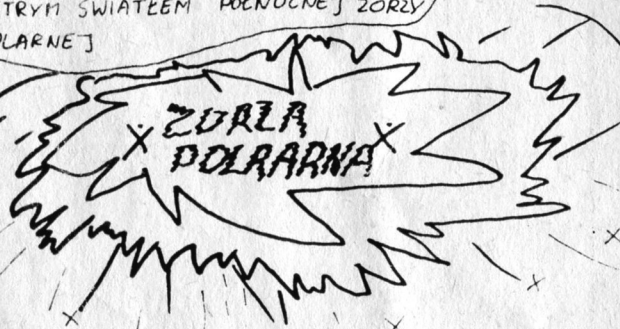
8



VERTE 24

9

...I WYSKAKUJE "KOLEDZY" Z "KOKNEJEK"
NA 7 MIL W GÓRĘ GDZIE ZMUSZENI
JESTESCIE DOBIEC ZA MNĄ WZROKIEM
PO CZYM ZOSTAJECIE PORAZENI W OCZY
OSTRYM ŚWIATŁEM POŁOŃCZNEJ ZORZY
POLARNEJ



OBJAŚNIENIA:

B - LINIE WZROKU ŁOBUZÓW Z
NAZI FRONTU
- TE DWIE KROPELKI TO
ŁOBUZY Z N.F.

KUŹWA JA
TEŻ

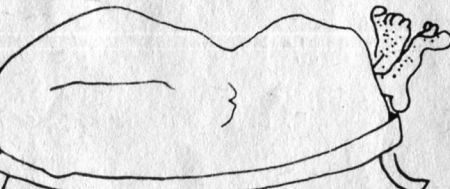
HAMO NIC
NIE WIDZĘ!

10

ITAK DOBRO ZNOW ZNYCIŁYŚCIE, A ZŁO ZOSTAŁO UKARANE. BRACIA
VON FELSCY MUSZĄ LEŻEĆ OBDOŻNE CHOROZY W CIELIKU DOGLĄDANI PRZEZ
CUDOWNĄ BĄDŹ CO BĄDŹ KOBIECĘ ICH MATKĘ Z DOMU TREŁĘ KARSTĘ.

NO TAK KURZA ŚLEPOTA... WYLIZA SIĘ Z TEGO, ALE
PRZEZ CO NAJMNIEJ 6 TYGODNI MUSZĄ LEŻEĆ Z
OKŁADEM Z MIECZA NA
OCZACH

TAKIE NIESZCZĘŚCIE PANIE WETERYNARZU.
TAKIE NIESZCZĘŚCIE. MŁODZI CHOROZY A TYŁE
CIERPIENIA. SERCE MI SIĘ KRAJE, TAKIE
NIESZCZĘŚCIE



C.D.N.
w następnym
n.-cie

HAMO

"Sędziomilbark" RY. & SŁOW. BY GULWA '81

Nowa firma ENIGMATIC TAPES z Rudy
śląskiej proponuje następujące taśmy:

ET 001-"TO POLSKA WŁASNOŚĆ" SKŁADAK C-40
z ZESPÓŁAMI PUNK: PALCE IRENY i
ATACK ORAZ NEWWAVE: CHINATOWN,
REMEDIUM i Jesienią Nocą.

ET 002-"DEPRESJA"-C-40, DEMO mikodę, kapeli
ze śląska, 44 MELODYJNYCH KAWAŁKÓW
PUNKOWYCH.

ET 003-"KANADA"-C-90, NAGRANIA 'MIETNEJ'
MIKOŁOWSKIEJ KAPELI; MUZYKA SZYBKA i
WOLNA; mocne ZAANGAŻOWANE teksty.

Przysyłajcie SWE taśmy +
400 \$ do KAŻDEJ NA WKŁADKI
+ pieniądze na odebranie
kasot. Pisząc Nie zapom-
nikcie dotrzeć ZNAZKA i
kopertę / ADRESSES:

DARIUSZ TKACZYK
MIEDZYBLOKOWA MAHO
44-706 RUDA ŚL.G.
ZESPÓŁY! PRZYSYŁAJCIE SWE NAGRANIA!

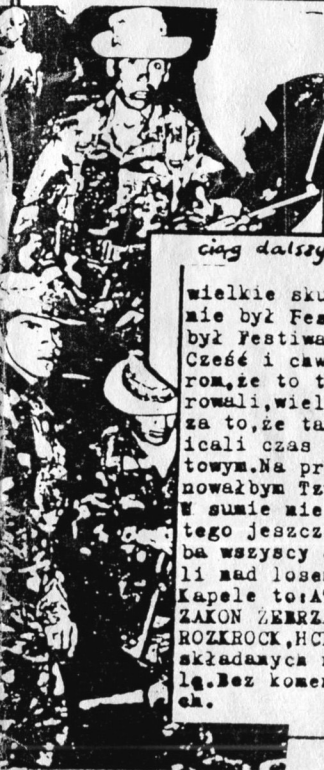
A+ tak nr. 5:

- active minds
- impulse mans-
- laughter
- outcats
- idiots
- agathocles
- ckn
- usa
- ira
- polska

i wiele innych...

BEATA WARDASZKA
os. Kosmonautów 23/
61-642 POZNAN

Forsa tylko przeka-
zem. Dotychczasowa
czek + kopertę.



LUBIESZEWO



ciąg dalszy CHYDE PARK '89

wielkie skurwysyństwo- to
nie był Festiwal Pokoju, to
był Festiwal Rozboju.
Cześć i cawaza organizato-
rom, że to tak długo tole-
rowali, wielkie dzięki im
za to, że tak mile urozma-
icali czas na polu namiot-
owym. Na przyszłość propo-
nowałbym Tzw. selekcję.
W sumie nie najlepiej, a do
tego jeszcze ta pogoda chy-
ba wszyscy umiłowali płaka-
li nad losami HYDE PARK-u
Kapele TORATOMOWY MOSKOWICZ,
ZAKON ZERZĄCYCH, ZIGGY and
ROZKROCK, HCP i parę innych
składanych na ostatnią chwi-
lę. Bez komentarzy muzyczny-
ch.

M.

ANIMAL SUFFERING IS FOR NOTHING!

IT'S IN YOUR HANDS



STOP BLOODSPORTS



**My Ciebie kochamy
Ty nas nienawidzisz**

